

## Przyleciała miłość ptakiem

Irena Santor

Zwariowana wkoło wiosna  
Nasze oczy coraz bliżej  
W chmurach ginie ruda sosna  
Niebo z ziemią się kołysze  
Pod głowami chrusty leśne  
Twe ramiona jak konary  
Od miłości naszej spiesznej  
Wnet się cały las zapali

Przyleciała miłość ptakiem  
Życie bywa niejednakie  
Przyleciały wiatrem słowa  
Że ktoś pragnie, że ktoś kocha  
Przyleciała miłość chmurą  
Cały świat ma nagle urok  
Przyleciała miłość tęczę  
Nasze serca się zaręczą

Jakaś inna pora roku  
Nasze oczy coraz dalej  
Smutek w sercu, smutek w oku  
Nie ma ciebie, ideale  
Chrusty leśne rozrzucone  
Wstydem płonie ruda sosna  
Całe lasy popalone  
I z miłości popiół został

Uleciała miłość ptakiem  
Życie bywa niejednakie  
Uleciały wiatrem słowa  
Że ktoś pragnie, że ktoś kocha  
Uleciała miłość chmurą  
Cały świat ma twarz ponurą  
Uleciała miłość tęczę  
Inni za nas się zaręczą

Uleciały wiatrem słowa  
Że ktoś pragnie, że ktoś kocha

Uleciała miłość tęczę  
Inni za nas się zaręczą  
Uleciała miłość tęczę  
Inni za nas się zaręczą